

PIOTR HERBOWSKI

ORCID: 0000-0002-7736-3614

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

## OKAZANIE W POLSKIEJ PRAKTYCE ŚLEDCZEJ. PROBLEMY SYSTEMOWE

**Abstrakt:** Okazanie jest jedną z najważniejszych i najczęściej przeprowadzanych czynności procesowych służących identyfikacji sprawców przestępstw w polskiej praktyce śledczej. Jest ono dotknięte jednak poważnymi uchybieniami na etapie organizacji i w trakcie oceny jej wyników. Celem tego artykułu jest wskazanie źródeł tych problemów, które mają w dużej mierze charakter systemowy i wymagają pilnej zmiany. Realizacja przedstawionych postulatów służyłaby niewątpliwie ochronie niesłusznie oskarżonych przed wpływem fałszywych identyfikacji. W przypadku okazania nabiera to szczególnego znaczenia, gdyż błędne rozpoznanie przez świadków jest główną przyczyną pomyłek sądowych.

**Słowa kluczowe:** okazanie, czynności procesowe, wartość diagnostyczna, pomyłki sądowe

### WPROWADZENIE

Polskie organy ścigania od wielu lat, nie wierząc w skuteczność wykrywczą metod opierających się na identyfikacji kryminalistycznej, koncentrują swoją uwagę na pracy z osobowymi źródłami dowodowymi, realizując przesłuchania, konfrontacje i okazania. Wynika to w dużej mierze z kilku powodów:

- niskiej jakości czynności kryminalistycznych, co potwierdzają zarówno badania naukowe<sup>1</sup>, jak i obserwacja praktyki;
- problemów z pozyskaniem materiału porównawczego, co jest konsekwencją wywołującego wątpliwości<sup>2</sup> wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia

---

<sup>1</sup> Zob. między innymi V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Ogłędziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011, s. 214–223; M. Całkiewicz, *Ogłędziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2010, s. 133–140; K. Juszka, *Jakość czynności kryminalistycznych*, Lublin 2007, s. 76–80 oraz K. Juszka, *Analiza wpływu ogłędzin kryminalistycznych na wykrywalność sprawców zabójstw*, Kraków 2013, s. 155.

<sup>2</sup> D. Szumiło-Kulczycka, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 294–295.

12 grudnia 2005 roku, sygn. K 32/04<sup>3</sup>, w którym wskazał on na niezgodność z Konstytucją RP art. 20 ustawy o Policji<sup>4</sup>.

Jedną z najważniejszych i najczęściej przeprowadzanych czynności procesowych, która służy identyfikacji sprawców przestępstw w procesie karnym, jest okazanie osób. Niestety jest ono dotknięte poważnymi uchybieniami na etapie organizacji, jak również w ocenie jej wyników. Pozornie wydawać by się mogło, że powszechnie znane powinny być zastrzeżenia co do trafności, dokładności i podatności na zniekształcenia ustaleń płynących z informacji przekazywanych przez pokrzywdzonych i świadków<sup>5</sup>. Niestety funkcjonariusze Policji prowadzący czynności procesowe w jednostkach liniowych, często nie są świadomi wysokiego ryzyka błędnej identyfikacji w trakcie okazań i faktycznych przyczyn takiego stanu rzeczy. Wynika to po części z nieodpowiedniego wyeksponowania tych kwestii w programach szkoleniowych polskiej Policji.

Zasadne jest więc wskazanie źródeł tych problemów, które mają w moim przekonaniu w dużej mierze charakter systemowy i wymagają pilnej zmiany. Z uwagi na ograniczoną objętość artykułu odniosę się jednak tylko do tych najważniejszych. Ich wyeliminowanie może realnie wpłynąć na poprawę obecnej sytuacji, a więc obniżenie ryzyka rozpoznania osoby niewinnej jako faktycznego sprawcy i w konsekwencji — skazania jej. Obecnie w polskim systemie prawnym brakuje zabezpieczeń, których zadaniem byłaby ochrona niesłusznie oskarżonych przed wpływem fałszywych identyfikacji.

## WARTOŚĆ DIAGNOSTYCZNA OKAZANIA

W polskiej praktyce śledczej od lat bardzo powoli przebija się wiedza o tym, że wartość diagnostyczna okazania osób jako metody identyfikacji kryminalistycznej jest niska. W trakcie szeregu badań naukowych udowodniono, że jest nawet niższa niż w przypadku większości metod identyfikacji stosowanych rutynowo w procesie karnym<sup>6</sup>. Uznaje się wręcz, że prawdopodobieństwo błędu podczas okazania jest na tyle znaczące, aby można było uznać ten dowód za

<sup>3</sup> Dz.U. z 2005 r. nr 250, poz. 2116.

<sup>4</sup> A. Taracha, *Wykorzystanie śladów daktyloskopijnych w realizacji funkcji wykrywczej przez policję*, [w:] *Co nowego w kryminalistyce — przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, red. E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski, Warszawa 2010, s. 345–346.

<sup>5</sup> J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009, s. 197–201.

<sup>6</sup> J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2008, s. 112; J. Widacki, F. Horvath, *An Experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, „Journal of Forensic Sciences” 1978, nr 3, s. 598–600.

niepewny<sup>7</sup>. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że błędne rozpoznanie przez świadków jest główną przyczyną pomyłek sądowych<sup>8</sup>. Wynika to z tego, że świadkowie często nie potrafią rozpoznać lub opisać wyglądu twarzy nieznaną osobę widzianą w trakcie przestępstwa, podczas gdy skutecznie rozpoznają osoby znane. Mamy więc do czynienia z trafną identyfikacją znanych osób oraz jednocześnie nieskutecznością w identyfikacji osób nieznaną. Wyniki badań naukowych wskazują, że prezentacja twarzy osoby nieznaną, widzianą jednokrotnie, jest mało urozmaicona i zależna od kontekstu zdarzenia. Ponadto zdolność do rozpoznania takiej twarzy pogarsza się istotnie, gdy zmianie ulega kąt widzenia twarzy, jej ekspresja mimiczna czy też kąt padania światła<sup>9</sup>.

Z kolei jeśli chodzi o okazywanie mowy, to wartość diagnostyczna tej metody jest jeszcze niższa niż okazywanie osób<sup>10</sup>. Ustalano ją podczas badań eksperymentalnych<sup>11</sup>, których jednak nie można porównać z okolicznościami prawdziwych przestępstw<sup>12</sup>, bo te nie są przecież popełniane w optymalnych warunkach umożliwiających koncentrowanie się świadka na określonym zdarzeniu<sup>13</sup>. W piśmiennictwie wskazuje się wręcz, że „ta dziedzina identyfikacji jest tak dalece podatna na błędy, iż w żadnej sprawie akt oskarżenia, a tym bardziej wyrok, nie powinien się opierać jedynie na dowodzie z rozpoznania przez świadka nieznanego mu wcześniej głosu”<sup>14</sup>. Identyfikacja nieznanego mówcy przez świadka tylko na podstawie głosu powinna być traktowana z jeszcze większą ostrożnością, gdy weźmiemy pod uwagę, że dobra pamięć głosu jest bardziej wyjątkiem niż regułą. Należy przy tym zastrzec, że odmienności struktury organów anatomicznych mowy oraz używanie zróżnicowanych wzorców mowy powodują, że każdy głos posiada wiele zindywidualizowanych cech<sup>15</sup>. Pozwala to na identyfikację indywidualną mówcy, ale wyłącznie przez eksperta fonoskopii.

<sup>7</sup> R. Jaworski, *Dogmat indywidualności wyglądu człowieka a jego prawdziwość*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6, s. 87.

<sup>8</sup> J. Wójcikiewicz, *op. cit.*, s. 258.

<sup>9</sup> J. Kabzińska, *Rysopis i obrazowy portret pamięciowy w świetle prawidłowości pamięci twarzy ludzkich*, [w:] *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, red. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, Toruń 2010, s. 284.

<sup>10</sup> J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000, s. 61.

<sup>11</sup> Zob. J. Wójcikiewicz, *Temida...*, s. 234; tenże, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2013 r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4, s. 206.

<sup>12</sup> J. Wójcikiewicz, *W sprawie okazywania głosu. Uwagi polemiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4, s. 31.

<sup>13</sup> P. Girdwoyń, *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004, s. 45–46.

<sup>14</sup> J. Wójcikiewicz, *Okazywanie głosu i mowy*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2002, t. 5, s. 206.

<sup>15</sup> E. Gruza, *Okazywanie głosu*, [w:] *Iure et facto: księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków 2006, s. 205.

## OBIEKTYWIZM W OKAZANIU

Wprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń do polskiego systemu prawnego jest niezbędne, gdyż — jak trafnie wskazał R. Jaworski:

obserwacja praktyki śledczej świadczy, że organy ścigania uparczywie dążą do pozytywnego — we własnym rozumieniu — wyniku okazania. Gdy go uzyskują, to wyrok skazujący jest gwarantowany. Toteż często odrzucane są przesłanki obalające hipotezę sprawstwa i nikt nie chce przyznać się do błędnej oceny wyników okazania. Im dłużej trwa ten upór, tym gorzej dla niewinnego i lepiej dla faktycznego przestępcy<sup>16</sup>.

Do prawidłowo przeprowadzonego okazania osób konieczna jest więc nie tylko wiedza i doświadczenie życiowe wykonującego czynność (których niestety często brakuje policjantom), ale przede wszystkim bezstronny stosunek do jej wyniku<sup>17</sup>. Jego brak jest spowodowany bezpośrednim zainteresowaniem prowadzących czynność jej „pozytywnym” wynikiem. Być może gdyby to prokuratorzy przeprowadzali okazanie, wynik tej czynności byłby oceniany bardziej obiektywnie<sup>18</sup>. Nie znaczy to jednak, że udział prokuratora w okazaniu daje rękojmię jego poprawności, czego najlepszym przykładem jest kompromitujące polską prokuraturę na arenie międzynarodowej okazanie podejrzanego Edwarda Mazura w sprawie zabójstwa generała Marka Papaya<sup>19</sup>. Konsekwencją popełnionych w jego trakcie błędów było odrzucenie polskiego wniosku ekstradycyjnego przez amerykański sąd.

Warte szczególnego podkreślenia jest też to, że okazanie jest praktycznie jedyną metodą identyfikacji pozostającą w gestii organów procesowych, które często przeprowadzają ją w sposób nieprawidłowy<sup>20</sup>. W związku z tym brak obiektywizmu i popełniane błędy mogą w wielu przypadkach przekreślać rezultat tych czynności.

W obliczu tych wątpliwości konieczne jest wprowadzenie obowiązkowej rejestracji audiowizualnej całej procedury okazania. Sąd oraz obrona oskarżonego powinny mieć możliwość oceny jego prawidłowości, co sprowadza się w chwili obecnej najczęściej jedynie do zapoznania się z protokołem. By ta ocena była realna, musi istnieć możliwość zaznajomienia się z prawidłowością doboru osób do parady, ale przede wszystkim z ewentualnym oddziaływaniem psychicznym prowadzącego okazanie na osobę rozpoznającą.

<sup>16</sup> R. Jaworski, *Okazanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości, Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, red. H. Kołecki, Poznań 2008, s. 309–310.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 310.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 311.

<sup>19</sup> A. Kublik, W. Czuchnowski, *Edward Mazur. Ekstradycja II. Rozmowa z Jerzym Mierzewskim*, „Gazeta Wyborcza” z 9 października 2008, s. 12–14.

<sup>20</sup> J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy...*, s. 57.

## WERYFIKACJA WYNIKÓW OKAZANIA

W kryminalistyce wskazuje się, że nawet jeśli okazanie przeprowadzone jest zgodnie z wszelkimi wymogami, to i tak nadal istnieje ryzyko błędnego wskazania osoby niewinnej. Zaleca się więc, by mając świadomość związanych z nią ograniczeń, zachować szczególną ostrożność oraz konfrontować z innymi dowodami<sup>21</sup>.

Podstawową czynnością procesową umożliwiającą późniejszą weryfikację wyników okazania jest niewątpliwie przesłuchanie świadka. Zasadniczym celem jest uzyskanie takiego opisu sprawcy, który ułatwi nie tylko poszukiwania sprawcy, ale również dobór osób do parady<sup>22</sup>. Wynika to z § 5 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 roku w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania: „Osoby przybrane do osoby okazywanej powinny być w zbliżonym wieku oraz mieć podobny do niej wzrost, tuszę, ubiór i inne cechy charakterystyczne”<sup>23</sup>. Świadek opisując sprawcę, jego wzrost, masę ciała i sylwetkę, powinien odnieść je do parametrów własnych lub znanej mu osoby<sup>24</sup>. Przesłuchujący powinien również nabrać przekonania, że okazanie jest celowe<sup>25</sup> i potwierdzić to odebraniem od świadka oświadczenia, czy będzie on w stanie dokonać rozpoznania sprawcy<sup>26</sup>. Taki sposób weryfikacji niejednokrotnie w ogóle nie jest prowadzony<sup>27</sup>. Ponadto w przypadku jednego świadka zawsze będzie istnieć wysokie ryzyko błędnego wskazania osób niewinnych.

Realizujący okazania powinni w swoich działaniach kierować się wskazaniem zawartymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004 roku, III KK 51/04, zgodnie z którym

w wypadku, gdy jedynym dowodem, choćby nawet bezpośrednio obciążającym oskarżonego, są zeznania świadka rozpoznającego w nim sprawcę zarzucanego przestępstwa, a istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego stwarzającej realną szansę uzyskania wyniku umożliwiającego potwierdzenie lub zaprzeczenie wiarygodności dokonanego rozpoznania, to obowiązkiem sądu orzekającego, wynikającym z treści art. 366 § 2 i art. 167 k.p.k., konkretyzujących nadrzędny cel procesu karnego — zasadę prawdy materialnej — jest przeprowadzenie dowodu z takich opinii<sup>28</sup>.

Konsekwencją tego wyroku powinno być weryfikowanie wyników okazania z wykorzystaniem wszelkich dopuszczalnych metod kryminalistycznych. Naj-

<sup>21</sup> J. Widacki, *op. cit.*, s. 113.

<sup>22</sup> E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 162.

<sup>23</sup> Dz.U. nr 104, poz. 981.

<sup>24</sup> J. Widacki, *op. cit.*, s. 109.

<sup>25</sup> D. Jagiełło, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, z dnia 11 września 2012 r., sygn. III K 147/11, LEX nr 1237532*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 219.

<sup>26</sup> E. Gruza, *Psychologia sądowa...*, s. 162.

<sup>27</sup> Zob. P. Herbowski, D. Lorkiewicz-Muszyńska, *Rola ekspertyzy antropologicznej podczas weryfikacji wyników okazania osób*, „Problemy Kryminalistyki” 2017, nr 297, s. 8–9.

<sup>28</sup> Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2005, nr 1, poz. 4, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005, nr 1, poz. 21.

lepiej by były to metody spełniające najwyższe standardy naukowe i w sposób obiektywny weryfikujące wynik okazania, redukując jednocześnie ryzyko błędnego rozpoznania<sup>29</sup>.

## ZGODNOŚĆ OKAZANIA Z PRZEPISAMI

By okazanie mowy miało odpowiednią wartość, musi być przeprowadzane zgodnie z zasadami wypracowanymi przez kryminalistykę<sup>30</sup>. W związku z tym należy odrzucić między innymi możliwość przekształcania okazań osób zakończonych brakiem rozpoznania przez pokrzywdzonego w okazanie mowy<sup>31</sup>. Taki pogląd znajduje swoje odzwierciedlenie choćby w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 marca 2002 roku, sygn. akt II Aka 39/02:

Okazanie głosu winno przebiegać tak, by czynność ta nie była związana z innymi rodzajami okazań i by była wyłączona jakakolwiek sugestia. W żadnym więc wypadku nie można uznać za prawidłowe przeprowadzenie czynności okazania głosu w ten sposób, że świadek widzi osoby wypowiadające określone kwestie. W tej sytuacji sugestia jest bowiem oczywista, a okazanie głosu pozbawione jest waloru wiarygodności przez możliwą autosugestię<sup>32</sup>.

Niestety w judykaturze można znaleźć też odmienne zapatrywania<sup>33</sup>.

W pełni podzielam stanowisko zajęte przez J. Wójcikiewicza<sup>34</sup>, że nieprawidłowe będzie realizowanie okazania mowy według § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 roku w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej<sup>35</sup> oraz § 84 ust. 3 pkt 2 Wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 roku w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów<sup>36</sup>. Ta błędna metodyka została też, co oczywiste, powielona w policyjnych podręcznikach dla funkcjonariuszy pionu dochodzeniowo-śledczego<sup>37</sup>. Co gorsza, stan ten pokrywa się zarówno z tym opisanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 maja 2004 roku, V KK 22/04<sup>38</sup>, jak

<sup>29</sup> Zob. P. Herbowski, D. Słapczyńska, *Okazanie mowy w polskiej praktyce śledczej*, „Palestra” 2016, nr 7–8, s. 50–52.

<sup>30</sup> T. Tomaszewski, J. Rzeszotarski, *Wybrane aspekty okazania mowy*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268, s. 7.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>32</sup> OPriP 2002, nr 3, poz. 32.

<sup>33</sup> Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 października 2012 roku, II Aka 415/12, LEX nr 1285048.

<sup>34</sup> J. Wójcikiewicz, *W sprawie okazania...*, s. 30.

<sup>35</sup> Dz.Urz. Nr 33, poz. 299.

<sup>36</sup> Dz.Urz. KGP 2017, poz. 59.

<sup>37</sup> Zob. P. Górnik, T. Kasprzak, *Okazanie*, Katowice 2012, s. 25.

<sup>38</sup> OSNKW 2004, nr 7–8, poz. 72.

i w wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2013 roku, III KK 92/13<sup>39</sup>. W pełni zasadne jest więc stwierdzenie, że stracono ich wypadku szansę na sformułowanie podstawowych kryteriów oceny, którymi mogłyby się kierować sądy niższych instancji<sup>40</sup>. Sprzeczność wspomnianych regulacji i orzeczeń sądowych z wymogami wypracowanymi przez kryminalistykę ma niewątpliwie charakter systemowy i nadal wywiera negatywny wpływ na polską praktykę śledczą<sup>41</sup>.

Obecnie okazanie mowy ma niestety charakter bezpośredni, parada liczy cztery osoby, a odczytywany tekst składa się z dwóch–pięciu zdań. Jedynie parawan lub uchylone drzwi uniemożliwiają rozpoznającemu obserwację osób uczestniczących w okazaniu<sup>42</sup>. Należy więc opracować zupełnie nową metodykę tej czynności procesowej, uwzględniając w niej wskazania kryminalistyki<sup>43</sup>. Kluczową rolę przewiduje się w nich dla biegłego z zakresu badań fonoskopijnych<sup>44</sup>. Musi to oczywiście znaleźć swoje odzwierciedlenie w przepisach prawnych stanowiących podstawę tego rodzaju okazania. Wydaje się, że dużym problemem może być również zmiana przyzwyczajęń policji, prokuratury i sędziów.

## UDZIAŁ BIEGŁEGO

W Polsce sądy rzadko powołują biegłych do oceny przeprowadzonego okazania osób. Jednak zazwyczaj sprowadza się to do stwierdzenia popełnienia istotnych błędów, których można było uniknąć<sup>45</sup>. Biegli posiadają wszakże nie tylko wiedzę o czynnikach wpływających na zeznania świadków. Mogą też dostarczyć sądowi wielu informacji kluczowych dla oceny wyniku okazania. Przede wszystkim mogą oszacować, jaką wartość diagnostyczną miało okazanie<sup>46</sup>, oraz odpowiedzieć na szereg pytań: czy oskarżony jest podobny do portretu sprawcy; dlaczego świadek błędnie rozpoznał inną osobę; czy prawidłowy był dobór osób do parady, a nawet czy oskarżony był najprzystojniejszym mężczyzną w paradzie<sup>47</sup>.

<sup>39</sup> OSNKW 2013, nr 11, poz. 98.

<sup>40</sup> J. Wójcikiewicz, *Glosa do wyroku...*, s. 207.

<sup>41</sup> K. Ferenc, *Głos zza drzwi, czyli okazanie głosu po polsku*, [w:] *Ślady pamięciowe. Aspekty psychologiczne i kryminalistyczne*, red. D. Moskal, P. Wąsik, Kraków 2013, s. 62.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 68–69.

<sup>43</sup> Zob. szerzej Wójcikiewicz, *Temida...*, s. 245–248.

<sup>44</sup> J. Wójcikiewicz, *W sprawie okazania...*, s. 30; oraz T. Tomaszewski, J. Rzeszotarski, *Wybrane aspekty...*, s. 8–9.

<sup>45</sup> J. Wójcikiewicz, *Okazanie osoby — pół wieku później*, [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, red. J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz, Kraków 2001, s. 142.

<sup>46</sup> J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Sprawa Kauczor v. Poland: cena błędów procesowych i kryminalistycznych*, [w:] *Co nowego w kryminalistyce — przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, red. E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski, Warszawa 2010, s. 410–412.

<sup>47</sup> J. Wójcikiewicz, *Temida...*, s. 225–226.

Kwestię udziału biegłego w realizacji okazania rozpatrywał z punktu widzenia teorii dowodów R. Jaworski. Trafnie uznał, że opinia biegłego będąca dowodem pochodnym, a nie pierwotnym, nie niesie z sobą ryzyka zniekształcenia treści poznawczych, a wręcz przeciwnie: zmniejsza je. Dodatkowym atutem jest neutralność i bezstronność w ocenie wyniku okazania oraz akceptacja możliwego negatywnego wyniku przez biegłego<sup>48</sup>.

W przypadku okazania mowy mamy do czynienia z sytuacją oczywistą. Nie ulega wszak wątpliwości, że przygotowanie materiałów do takiego rodzaju okazania jest zagadnieniem przekraczającym wiedzę posiadaną przez funkcjonariuszy organów ścigania i prokuratorów, a więc zgodnie z art. 193 kpk wymagającym wiadomości specjalnych. Udział biegłego z zakresu badań fonoskopijnych powinien być więc obligatoryjny.

## POSTULATY

Nieprawidłowe rozpoznanie niewinnego podejrzanego jest zasadnie uznawane za główną przyczynę pomyłek sądowych<sup>49</sup>. W polskiej praktyce śledczej wymaga to szybkich, a przy tym możliwych do przeprowadzenia zmian:

- zasadniczej korekty w systemach szkoleniowych polskich organów ścigania i uzmysłowienia funkcjonariuszom, że istnieją liczne zagrożenia związane z tymi czynnościami procesowymi, a ich wartość diagnostyczna jest niska;

- w postępowaniach karnych, gdzie zeznania świadka i rozpoznanie przez niego potencjalnego sprawcy w trakcie okazania są jedynym dowodem, pożądane jest skorzystanie z pomocy biegłego z zakresu okazania osób. W przypadku okazania mowy udział biegłego eksperta fonoskopii powinien być obligatoryjny;

- niezbędne jest podejmowanie wszelkich działań dających realną szansę na weryfikację wyniku okazania przez przeprowadzanie ekspertyz, zwłaszcza tych mających status dowodów naukowych;

- minimalnym wymogiem powinno być prowadzenie okazania osób przez prokuratora, od którego poza lepszym przygotowaniem teoretycznym można oczekiwać przede wszystkim większego obiektywizmu niż od policjantów, którzy często spodziewają się jedynie potwierdzenia swoich podejrzeń;

- wprowadzenie obowiązkowej rejestracji audiowizualnej całej procedury okazania;

- w przypadku okazania mowy konieczna jest zasadnicza zmiana obowiązującej metodyki, a więc uwzględnienie zasad wypracowanych przez kryminalistykę, w tym zakazu przekształcania okazania osób w okazanie mowy.

<sup>48</sup> R. Jaworski, *Okazanie bliźniaka...*, s. 310.

<sup>49</sup> J. Wójcikiewicz, *Temida...*, s. 258.

IDENTIFICATION PARADE IN POLISH INVESTIGATIVE PRACTICE.  
SYSTEMIC PROBLEMS

## Summary

Identification parade is one of the most important and frequently carried out proceedings for identifying offenders in the Polish investigative practice. However, it is affected by serious shortcomings at the stage of its organisation and during the evaluation of its results. The aim of this article is to indicate the sources of these problems, which are largely systemic and in urgent need of change. The implementation of the postulates presented would undoubtedly serve to protect the wrongly accused from the impact of false identifications. This takes on particular importance in the case of an appearance, as misidentification by witnesses is a major cause for miscarriages of justice.

Keywords: identification parade, procedural proceedings, diagnostic value, miscarriages of justice

## BIBLIOGRAFIA

- Całkiewicz M., *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2010.
- Ferenc K., *Głos zza drzwi, czyli okazywanie głosu po polsku*, [w:] *Ślady pamięciowe. Aspekty psychologiczne i kryminalistyczne*, red. D. Moskal, P. Wąsik, Kraków 2013.
- Girdwoyń P., *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004.
- Górnik P., Kasprzak T., *Okazywanie*, Katowice 2012.
- Gruza E., *Okazywanie głosu*, [w:] *Iure et facto: księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków 2006.
- Gruza E., *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009.
- Herbowski P., Lorkiewicz-Muszyńska D., *Rola ekspertyzy antropologicznej podczas weryfikacji wyników okazania osób*, „Problemy Kryminalistyki” 2017, nr 297
- Herbowski P., Słapczyńska D., *Okazywanie mowy w polskiej praktyce śledczej*, „Palestra” 2016, nr 7–8.
- Jagiełło D., *Głos do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, z dnia 11 września 2012 r., sygn. III K 147/11, LEX nr 1237532*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23.
- Jaworski R., *Dogmat indywidualności wyglądu człowieka a jego prawdziwość*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6.
- Jaworski R., *Okazywanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, red. H. Kołecki, Poznań 2008.
- Juszcza K., *Analiza wpływu oględzin kryminalistycznych na wykrywalność sprawców zabójstw*, Kraków 2013.
- Juszcza K., *Jakość czynności kryminalistycznych*, Lublin 2007.
- Kabzińska J., *Rysopis i obrazowy portret pamięciowy w świetle prawidłowości pamięci twarzy ludzkich*, [w:] *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, red. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, Toruń 2010.
- Kublik A., Czuchnowski W., Edward Mazur. *Ekstradycja II. Rozmowa z Jerzym Mierzewskim*, „Gazeta Wyborcza” 9.10.2008.
- Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011.
- Szumilo-Kulczycka D., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012.

- Taracha A., *Wykorzystanie śladów daktyloskopijnych w realizacji funkcji wykrywczej przez policję*, [w:] *Co nowego w kryminalistyce — przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, red. E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski, Warszawa 2010.
- Tomaszewski T., Rzeszotarski J., *Wybrane aspekty okazania mowy*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268.
- Widacki J., Horvath F., *An Experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, „Journal of Forensic Sciences” 1978, nr 3.
- Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2008.
- Wójcikiewicz J., *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000.
- Wójcikiewicz J., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2013 r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4.
- Wójcikiewicz J., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., *Sprawa Kauczor v. Poland: cena błędów procesowych i kryminalistycznych*, [w:] *Co nowego w kryminalistyce — przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, red. E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski, Warszawa 2010.
- Wójcikiewicz J., *Okazanie głosu i mowy*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2002, t. 5.
- Wójcikiewicz J., *Okazanie osoby — pół wieku później*, [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, red. J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz, Kraków 2001.
- Wójcikiewicz J., *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009.
- Wójcikiewicz J., *W sprawie okazania głosu. Uwagi polemiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4.